

Sygn. akt II K 330/2016

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu - Wydział II Karny

w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Maciej R. Socha

Protokolant Agnieszka Pacałowska

przy udziale Asesora Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu Adama Latuszkiewicza

po rozpoznaniu w dniach 27 września, 4 października oraz 29 listopada 2016 r.

sprawy **P. C.**,

urodzonej (...) w W.,

córki J. i E. z d. W.,

oskarżonej o to, że:

w dniu 25 marca 2016 roku w J., woj. (...), kierując samochodem osobowym marki T. (...) o nr. rej. (...), na parkingu wewnętrznym marketu Biedronka nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachowała szczególnej ostrożności podczas omijania pieszej prawidłowo poruszającej się po tymże parkingu i nie zachowała szczególnych środków ostrożności nienależycie obserwując przestrzeń drogi, wskutek czego doprowadziła do jej potrącenia prawym bokiem kierowanego przez siebie pojazdu mechanicznego, czym nieumyślnie spowodowała wypadek drogowy w wyniku czego piesza M. P. odniosła obrażenia w postaci urazu kończyny górnej lewej ze złamaniem przestawowym końca bliższego kości promieniowej, urazu miednicy ze złamaniem kości kulszowej i łonowej lewej, które to obrażenia naruszyły czynność narządu ciała na czas powyżej siedmiu dni,

tj. o czyn z art. 177§1 kk ;

I. na podstawie art. 66§1 i 2 kk oraz art. 67§1 kk postępowanie karne przeciwko oskarżonej P. C. o czyn opisany w części wstępnej wyroku, stanowiący występki z art. 177§1 kk, warunkowo umarza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata ;

II. na podstawie art. 67§3 kk orzeka wobec oskarżonej P. C. zadośćuczynienie na rzecz pokrzywdzonej M. P. w kwocie 3.000 (trzy tysiące) złotych ;

III. zasądza od oskarżonej P. C. na rzecz pokrzywdzonej M. P. kwotę 504 złotych tytułem uzasadnionych wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika ;

IV. zwalnia oskarżoną P. C. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa wydatków poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa, oraz nie wymierza jej opłaty.

Sygn. akt II K 330/2016

UZASADNIENIE

Na podstawie przeprowadzonego przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 25 marca 2016 roku w godzinach wczesnopopołudniowych oskarżona P. C. poruszała się samochodem osobowym marki T. (...) o nr. rej. (...) na parkingu wewnętrznym marketu Biedronka w J.. Przez ten sam parking przechodziła piesza M. P. (mająca 82 lat), która wcześniej załatwiała sprawunki w pobliskiej kwaciarni. Oskarżona P. C. oraz piesza M. P. były trzeźwe. Oskarżona P. C. kierująca samochodem osobowym marki T. (...) o nr. rej. (...), poruszała się po parkingu wewnętrznym marketu Biedronka z niewielką prędkością, lecz nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachowała szczególnej ostrożności podczas omijania pieszej prawidłowo poruszającej się po tymże parkingu i nie zachowała szczególnych środków ostrożności nienależycie obserwując przestrzeń drogi, wskutek czego doprowadziła do potrącenia prawym bokiem kierowanego przez siebie pojazdu mechanicznego pieszej M. P.. Na skutek potrącenia przez samochód kierowany przez oskarżoną P. C. piesza M. P. upadła na podłoże ; na skutek potrącenia i upadku na podłoże piesza M. P. odniosła obrażenia w postaci urazu kończyny górnej lewej ze złamaniem przestawowym końca bliższego kości promieniowej, urazu miednicy ze złamaniem kości kulszowej i łonowej lewej, które to obrażenia naruszyły czynność narządu ciała na czas powyżej siedmiu dni. Kierująca samochodem osobowym marki T. (...) oskarżona P. C. nie zauważyła momentu potrącenia pieszej i doznanego przez pieszą upadku i odjechała do pobliskiego sklepu. Zdarzenie widziała E. M. ; k. (...) E. M. usłyszała B. Z. ; kiedy E. M. i B. Z. były przy pieszej i udzielały jej pomocy, to E. M. pokazała B. Z. samochód, który potrącił pieszą ; B. Z. udała się do tego samochodu i o zdarzeniu powiadomiła oskarżoną ; kiedy oskarżona dowiedziała się co zrobiła (wcześniej potrącenia nie zauważyła) bezzwłocznie wróciła na miejsce zdarzenia.

/Dowód: - częściowo wyjaśnienia oskarżonej P. C. – k. 119-120,

39-40, 54-55 ;

- zeznania świadka M. P. – k. 121-122, 11-12 ;

- zeznania świadka E. M. – k. 122-123, 34-35 ;

- zeznania świadka B. Z. – k. 123 ;

- dokumentacja fotograficzna – k. 5 ;

- opinia zespołu biegłych E. P. oraz W.

F. – k. 129-135 ;

- protokół oględzin pojazdu – k. 3-4 ;

- protokoły badania stanu trzeźwości – k. 6-7 ;

- dokumentacja medyczna dotycząca M. P. – k. 18 ;

- opinia biegłej D. K. – k. 24 /.

Oskarżona P. C. nie była uprzednio karana sądownie. Oskarżona P. C. pracuje jako nauczyciel.

/Dowód: - częściowo wyjaśnienia oskarżonej P. C. – k. 119-120,

39-40, 54-55 ;

- dane o karalności oskarżonej – k. 42 /.

Oskarżona P. C. na etapie postępowania przygotowawczego przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu (k. 39-40, 54-55 akt), na posiedzeniu w dniu 28 czerwca 2016 roku wniosła o warunkowe umorzenie postępowania karnego (k. 101 akt), natomiast po skierowaniu sprawy do rozpoznania na rozprawie nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu (k. 119-120 akt).

Ponadto Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy uznać należy, że sprawstwo i wina oskarżonej P. C. w przedmiocie przypisanego jej czynu nie budzą jakichkolwiek wątpliwości.

Ustalenia stanu faktycznego Sąd poczynił w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności zaś zeznania świadka – pokrzywdzonej M. P., zeznania świadków E. M. i B. Z. oraz opinię zespołu biegłych w składzie (...) oraz W. F..

Zeznania świadka M. P. Sąd uznał za częściowo wiarygodne (co do zasadniczego przebiegu zdarzenia). Świadek M. P. rzetelnie opisała w jaki sposób została potrącona przez samochód kierowany przez oskarżoną (zeznania świadka M. P. z dnia 27 września 2016 roku: „ Pomyślałam co ta pani się tak na mnie gapi i zostałam trzaśnięta. Ręka została mi pod tylnym kołem, została zmiażdżona. Nie wiem czy złamało ją uderzenie czy też później. Zostałam uderzona bokiem samochodu”). Ta zasadnicza część wyjaśnień jest w pełni wiarygodna, jako szczerzy opis zdarzenia, korelujący zresztą z innymi dowodami (w tym z opinią zespołu biegłych) ; nie można racjonalnie zarzucać, iż pokrzywdzona wymyśliła sobie przebieg zdarzenia, upatrzyła sobie oskarżoną żeby ją bezpodstawnie oskarżyć (a wcześniej jej nawet nie znała) ; taka hipoteza, mająca dezawuować zeznania pokrzywdzonej jest całkowicie bezpodstawna i nieracjonalna. Sąd zakwestionował wiarygodność zeznań świadka M. P. jedynie w części, w której odnosiła się ona do prędkości pojazdu kierowanego przez oskarżoną, gdyż było to mylne postrzeżenie pokrzywdzonej w niezwykle stresującej dla niej sytuacji wypadkowej.

Za wiarygodne co do zasady Sąd uznał zeznania świadków E. M. oraz B. Z., złożone na rozprawie głównej w dniu 27 września 2016 roku. Świadek E. M. bezstronnie i rzetelnie, w sposób logiczny opisała zaobserwowany naocznie przebieg zdarzenia (zeznania świadka E. M. z dnia 27 września 2016 roku: „Ta pani uderzyła panią bakiem. Ja krzyczałam. Samochód uderzył tyłem, częścią bagażnika. Pani leżała, była zakrwawiona. Pomogliśmy jej wstać, usiąść na krzeselku. Ja obserwowałam samochód, zastanawiałam się, dlaczego ta pani nie zatrzymała się”) ; Sąd nie ma podstaw do zakwestionowania naocznych spostrzeżeń świadka (kontakt pojazdu i pieszej), wszak świadek tego nie wymyśliła, ażeby bezpodstawnie pomóc oskarżoną ; Sąd zakwestionował jedynie część zeznań świadka w której subiektywnie podaje ona pewne okoliczności (prędkość pojazdu) bądź oceny (zeznania świadka E. M. z dnia 27 września 2016 roku: „Ja uważam, że nie było możliwe nie zauważyć tego potrącenia przez kierowców”) ; rozbieżności pomiędzy zeznaniami świadka na rozprawie głównej i w postępowaniu przygotowawczym zostały w sposób logiczny wytłumaczone przez świadka i nie ma Sąd wątpliwości, iż dokładniejsze, a tym samym bardziej wiarygodne, zeznania złożyła E. M. przed Sądem. Za wiarygodne uznał Sąd również zeznania świadka B. Z., lecz świadek ta nie była naocznym świadkiem zdarzenia i odnosiła się do swoich spostrzeżeń już po wypadku.

Zeznania świadka M. N. – funkcjonariusza Policji, który na miejscu zdarzenia znalazł się już po wypadku – nie miały istotnego znaczenia dla ustaleń stanu faktycznego.

Dowodem o istotnym znaczeniu dla oceny zgromadzonego materiału dowodowego była niewątpliwie opinia zespołu biegłych w składzie E. P.(biegły z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych) oraz W. F. (biegły z zakresu chirurgii), którzy w oparciu o analizowane dowody o charakterze osobowym i materialnym dokonali w sposób perfekcyjny rekonstrukcji przebiegu krytycznego zdarzenia, zachowania oskarżonej P. C. jako kierującej samochodem marki T. (...) oraz pieszej M. P., jak również rekonstrukcji powstania obrażeń ciała u pieszej. Opinia zespołu biegłych przedstawiona na etapie postępowania jurysdykcyjnego jest jasna i pełna, wskutek czego nie może być racjonalnie kwestionowana (zresztą żadna ze stron opinii tejże nie kwestionowała). Opinia zespołu biegłych w składzie E. P.i W. F.musi być uznana za wiarygodną, jako opinia rzetelna i sporządzona zgodnie ze wskazaniem wiedzy fachowej i doświadczenia życiowego. Opinia zespołu biegłych w składzie E. P.i W. F.dostarczyła odpowiedzi na wszystkie sformułowane podczas przedmiotowego postępowania karnego pytania. Jest ona bezstronna, oparta na fachowej wiedzy i bogatym doświadczeniu zawodowym biegłych, a u jej podstaw legły wszystkie dowody o charakterze materialnym i dowody o charakterze osobowym. Opinia zespołu biegłych w składzie E. P. i W. F. jasno wskazała na czym polegało naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez kierującą pojazdem marki T. (...) oskarżoną P. C.. Opinia zespołu biegłych w składzie E. P. i W. F. kategorycznie pozwoliła na ustalenie związku przyczynowo –

skutkowego pomiędzy prowadzeniem pojazdu przez oskarżoną, a krytycznym zdarzeniem. Biegli jasno wskazali na metodologię powstania obrażeń ciała u pieszej M. P., wskazując następujący najbardziej prawdopodobny mechanizm powstania obrażeń: piesza została otarta prawym bokiem pojazdu, co wprowadziło jej ciało w rotację i doprowadziło do upadku na nawierzchnię parkingu, zaś w wyniku potracenia i upadku na podłoże doznała typowego dla jej podeszłego wieku urazów; biegli zarazem odnieśli się do alternatywnego przebiegu zdarzenia, wskazując, iż nie można wykluczyć, że piesza mogła upaść na podłoże nim doszło do kontaktu z pojazdem, w takim przypadku byłaby na tyle blisko prawego boku pojazdu, że weszła z nim w kontakt ocierając się o niego w trakcie upadania; biegli wskazali jednakże w sposób logiczny dlaczego ślad ujawniony na pojeździe kierowanym przez oskarżoną przemawia za bardzo dużym prawdopodobieństwem tezy, iż ślad powstał w czasie, kiedy piesza – pokrzywdzona kroczyła, a jej upadek był następstwem kontaktu z prawym bokiem pojazdu. Biegli przedstawili również w sposób logiczny wniosek – korzystny dla oskarżonej – iż kierowała ona pojazdem z niewielką prędkością.

Opinia zespołu biegłych w składzie E. P. i W. F. była oceniana przez Sąd przez pryzmat oceny innych dowodów, z którymi pozostawała w pozytywnej korelacji. Biegli przedstawili obiektywnie alternatywny scenariusz powstania obrażeń u pokrzywdzonej M. P., lecz zaznaczyli, że ślad ujawniony na pojeździe kierowanym przez oskarżoną przemawia za bardzo dużym prawdopodobieństwem tezy, iż ślad powstał w czasie, kiedy piesza – pokrzywdzona kroczyła, a jej upadek był następstwem kontaktu z prawym bokiem pojazdu. Mając zaś na względzie zeznania świadków M. P. oraz E. M., Sąd uznał, że wszystkie omówione dowody pozwalają na jednoznaczne i kategoryczne stwierdzenie, iż upadek pieszej M. P. był następstwem kontaktu z prawym bokiem pojazdu kierowanego przez oskarżoną P. C..

Niepodważalną wartość dowodową mają również dowody w postaci dokumentacji fotograficznej, protokołu oględzin pojazdu, protokołów z badania stanu trzeźwości uczestników zdarzenia, dokumentacji medycznej dotyczącej pokrzywdzonej, opinii biegłej D. K.; dowody te nie były kwestionowane przez strony.

Oceniając wyjaśnienia oskarżonej P. C. wskazać należy, iż oskarżona na etapie postępowania przygotowawczego przyznała się do zarzucanego jej czynu i nie kwestionowała istoty krytycznego zdarzenia, choć jej wyjaśnienia były niewątpliwie enigmatyczne i wykazywały pewne tendencje do ograniczenia swojej odpowiedzialności; tym nie mniej podkreślić należy, iż oskarżona przyznała się do zarzucanego jej czynu i w tym zakresie jej wyjaśnienia były wiarygodne. Stanowisko procesowe oskarżonej P. C. było stabilne jeszcze na posiedzeniu w dniu 28 czerwca 2016 roku, gdy wniosła o zastosowanie środka probacji zgodnie z wnioskiem Prokuratora. Natomiast po skierowaniu sprawy do rozpoznania na rozprawie głównej oskarżona zanegowała swoje sprawstwo i starała się wykazać, iż nie przyczyniła się do zaistniałego zdarzenia; oskarżona nie potrafiła się przy tym racjonalnie odnieść do tego dlaczego uprzednio przyznała się do zarzucanego jej czynu, zaś ta część wyjaśnień oskarżonej, koncentrującej się na dywagacjach, iż do wypadku mogło dojść z innych przyczyn (niezależnych od oskarżonej) była dla Sądu całkowicie nieprzekonująca, a tym samym niewiarygodna.

Dokonując oceny przedstawionych powyżej dowodów sprawstwo oskarżonej P. C. w zakresie przypisanego jej czynu - skierowanego przeciwko bezpieczeństwu w ruchu lądowym - nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Zatem przyjąć należy, iż oskarżona P. C. dopuściła się czynu z art. 177§1 kk. Oskarżona P. C. bowiem w dniu 25 marca 2016 roku w J., woj. (...), kierując samochodem osobowym marki T. (...) o nr. rej. (...), na parkingu wewnętrznym marketu Biedronka nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachowała szczególnej ostrożności podczas omijania pieszej prawidłowo poruszającej się po tymże parkingu i nie zachowała szczególnych środków ostrożności nienależycie obserwując przestrzeń drogi, wskutek czego doprowadziła do jej potracenia prawym bokiem kierowanego przez siebie pojazdu mechanicznego, czym nieumyślnie spowodowała wypadek drogowy w wyniku czego piesza M. P. odniosła obrażenia w postaci urazu kończyny górnej lewej ze złamaniem przestawowym końca bliższego kości promieniowej, urazu miednicy ze złamaniem kości kulszowej i łonowej lewej, które to obrażenia naruszyły czynność narządu ciała na czas powyżej siedmiu dni. Naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez oskarżoną P. C. było nie zachowanie szczególnej ostrożności podczas omijania pieszej prawidłowo poruszającej się po parkingu i nie zachowanie szczególnych środków ostrożności i nienależyte obserwowanie przestrzeni drogi. Pomiędzy naruszeniem przez oskarżoną P. C. zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, a skutkami wypadku istnieje

ścisły związek przyczynowy. Zachowanie oskarżonej stanowiło w sensie kazualnym przyczynę powstania wypadku drogowego. Nie ma żadnych wątpliwości, że skutek należy przypisać oskarżonej P. C., albowiem skutek ten nie zostałby wywołany w przypadku zgodnego z prawem zachowania alternatywnego.

Oskarżona P. C. w wyżej opisany sposób naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, przy czym naruszyła te zasady nieumyślnie. Skutek zaistniałego wypadku, w postaci określonych obrażeń ciała u pieszej M. P., stanowiący ustawowe znamię czynu zabronionego z art. 177§1 kk i decydujący o byciu tak kwalifikowanego przestępstwa, był objęty również winą nieumyślną.

Ustalając ponad wszelką wątpliwość, iż oskarżona P. C. dopuściła się czynu polegającego na tym, że w dniu 25 marca 2016 roku w J., woj. (...), kierując samochodem osobowym marki T. (...) o nr. rej. (...), na parkingu wewnętrznym marketu Biedronka nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachowała szczególnej ostrożności podczas omijania pieszej prawidłowo poruszającej się po tymże parkingu i nie zachowała szczególnych środków ostrożności nienależycie obserwując przestrzeń drogi, wskutek czego doprowadziła do jej potrącenia prawym bokiem kierowanego przez siebie pojazdu mechanicznego, czym nieumyślnie spowodowała wypadek drogowy w wyniku czego piesza M. P. odniosła obrażenia w postaci urazu kończyny górnej lewej ze złamaniem przestawowym końca bliższego kości promieniowej, urazu miednicy ze złamaniem kości kulszowej i łonowej lewej, które to obrażenia naruszyły czynność narządu ciała na czas powyżej siedmiu dni – Sąd dokonał oceny stopnia winy i społecznej szkodliwości tego czynu oraz oceny postawy sprawcy, dochodząc do wniosku, iż zasadne będzie zastosowanie środka probacji i warunkowe umorzenie postępowania karnego. W ocenie Sądu wina oskarżonej P. C. oraz społeczna szkodliwość popełnionego przez nią czynu nie są znaczne, okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości, zaś mając na uwadze, iż oskarżona nie była uprzednio karana sędownie, uwzględniając nieumyślność jej czynu, dotychczasową postawę, ustabilizowaną sytuację zawodową (oskarżona jest nauczycielem) i sposób życia oraz właściwości i warunki osobiste, Sąd zastosował wobec oskarżonej dobrodziejstwo warunkowego umorzenia postępowania. Naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez oskarżoną nie wynikało z brawurowego sposobu jazdy przez oskarżoną, lecz z niezachowania szczególnej ostrożności, zaś mówiąc kolokwialnie z „zagapienia” się. Również zakres obrażeń doznanych przez pokrzywdzoną nie jest tego rodzaju ażeby wykluczał zastosowanie środka probacji (obrażenia powyżej dni siedmiu). U podstaw rozstrzygnięcia Sądu leży tym samym głębokie przypuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania będzie oskarżona przestrzegала porządku prawnego, w szczególności zaś nie popełni ponownie przestępstwa. Zdaniem Sądu doświadczenie związane z toczącym się przeciwko oskarżonej procesem karnym, winno stanowić dla niej wystarczającą naukę i przestrożę na przyszłość oraz zdopingować do przestrzegania prawa. Wyznaczony stosownie do przepisu art. 67§1 kk okres próby wynoszący dwa lata umożliwi odpowiedź na pytanie, czy postawiona w stosunku do oskarżonej prognoza kryminologiczna okaże się trafna.

Na podstawie art. 67§3 kk Sąd orzekł wobec oskarżonej P. C. zadośćuczynienie na rzecz pokrzywdzonej M. P. w kwocie 3.000 (trzy tysiące) złotych. Na skutek zachowania oskarżonej P. C., pokrzywdzona M. P. doznała określonych obrażeń ciała. Wysokość zadośćuczynienia musi być rozpatrywana w świetle orzecznictwa sądów powszechnych (w tym cywilnych) w analogicznych sprawach. Miarkowanie wysokości zadośćuczynienia związane jest z zakresem obrażeń pokrzywdzonej i zakresem występujących u niej jej dolegliwości. Końcowo wskazać należy, iż oskarżona P. C. jako sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec której zastosowano środek karny polegający na zadośćuczynieniu (art. 67§3 kk), może domagać się od ubezpieczyciela - na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów - zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 31/11).

Wobec treści rozstrzygnięcia, zasądzono od oskarżonej P. C. na rzecz pokrzywdzonej M. P. koszty ustanowienia w sprawie pełnomocnika w kwocie 504 zł (stawka podstawowa, uwzględniająca jedno odroczenie rozprawy, nie powiększona o podatek VAT, z uwagi na to, iż pokrzywdzona korzystała z pomocy prawnej z wyboru).

Orzeczenie w części dotyczącej zwolnienia oskarżonej P. C. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania wydatków oparto o przepis art. 624§1 k.p.k., natomiast w części

dotyczącej nie wymierzenia opłaty – o przepis art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych. Rozstrzygając o kosztach sądowych, Sąd miał na uwadze aktualną sytuację życiową i materialną oskarżonej, w tym konieczność zapłacenia przezeń orzeczonego zadośćuczynienia.